

Po decyzji Nixona

Potępienie nowego aktu agresji

AGENCJA TASS opublikowała w czwartek oświadczenie rządu radzieckiego ostro potępiające nowe rozszerzenie agresywnych poczynań Stanów Zjednoczonych w Wietnamie, a w szczególności decyzje prezydenta Nixona w sprawie zamknięcia dostępu do portów DRW. Związek Radziecki wyraża z tego kroku USA odpowiednie wnie-

ski, a cała odpowiedzialność za następstwa tych bezprawnych aktów spadnie na rząd Stanów Zjednoczonych. Rząd radziecki kategorycznie domaga się niezwłocznego anulowania postępców USA w dziedzinie blokowania wybrzeży i naruszania komunikacji morskiej DRW. W czwartek rząd NRD opublikował oświadczenie ostro protestujące przeciwko nowemu niebezpieczeństwu zaostrzenia agresji USA w Wietnamie, zapewniając równocześnie naród wietnamski o swej solidarności pomocy i poparcia w jego sprawiedliwej walce. Rząd PRL oświadczył wczoraj, że cała odpowiedzialność za ewentualne skutki jakie podjęta przez rząd Stanów Zjednoczonych bezprawna akcja może spowodować dla zeglugi do portów DRW, spada na USA. Wskazując na niebezpieczne skutki kroków podjętych przez Stany Zjednoczone rząd PRL zwraca uwagę na konieczność bezwzględnego ich odwołania i przywrócenia swobody zeglugi w tym rejonie.

V Plenum KC PZPR zakończyło obrady

MIESZKANIE DLA KAŻDEGO

WCZORAJ zakończyło 2-dniowe obrady V Plenum KC PZPR poświęcone perspektywicznemu programowi rozwoju budownictwa mieszkaniowego. Obradom przewodniczył I sekretarz KC PZPR — Edward Gierck.

W DRUGIM dniu obrad, po wysłuchaniu sprawozdań z pracy zespołów problemowych odbyła się dyskusja, w której wystąpiło 12 mówców, m. in. I sekretarz KW PZPR w Szczecinie Janusz Brych (omówienie wystąpienia I sekretarza KW zamieszcza dzisiejszy „Głos Szce-

ciński“). Następnie zabrał głos premier Piotr Jaroszewicz. Poinformował on o przedsięwzięciach, jakie rząd podjął oraz przygotowuje w celu zapewnienia warunków gwarantujących realność perspektywicznego programu. (Dokończenie na str. 2)

PIĄTEK, 12 SOBOTA, 13 MAJA 1972 ROKU WYD. AB

Pracownik

Szczeciński

Nr 112 (8600) Rok założenia 1945 Cena 50 groszy



Kobiety i długowłosi w służbie FBI

WASZYNGTON PAP. Jeszcze nie minął tydzień od potrzebu szefa Federalnego Biura Śledczego (FBI) Hoovera a już nastąpiły w tej sytuacji pierwsze zmiany. Pełniący obowiązki dyrektora Patrick Gray zapowiedział, iż po raz pierwszy agencjami FBI będą mogły zostać kobiety a mężczyźni zatrudnieni przez tę instytucję nie będą już musieli obojętnie nosić białych koszul i krawatów, będą mogli zaopiniować baczki dowolnej długości i włosy, nawet do ramion. Niebosz czyk Hoover był pod tym względem nieprzejędany — wśród agentów nie było ani jednej kobiety, a za brak krawatu można było stracić posadę. Do FBI będzie się także od tej pory przyjmowały Murzynów.

Rewelacje tygodnika „Paris Match“

Papież Pius XI zamordowany na polecenie Mussoliniego?

TYGODNIK „Paris Match“ pisze, że papież Pius XI został w 1939 roku zamordowany na polecenie faszystowskiego dyktatora Włoch, Benito Mussoliniego. Dowody tej afery mają znajdować się — według tygodnika — w tajnych archiwach zmarłego niedawno francuskiego kardynała, Eugene Tisseranta. Kardynał

powierzył podobno jednemu z biskupów misję publikacji niektórych dokumentów. WEDŁUG „Paris Match“, Pius XI — autor encykliki, która potępiła na ziemi — sprawował rządy nad Kościołem — miał poważne choroby. Zdawał sobie sprawę z tego, że pewni wpływowi przywódcy faszystowscy dążyli do zdecydowanej walki z Kościołem na wzór tego, co działo się w Niemczech hitlerowskich. Pius XI zwrócił się do kardynała Tisseranta o zwolnienie narady biskupów włoskich, na której miał zamiar potępić faszyzm. W przeddzień tego decydującego kroku papież prosił o zrobienie mu zastrzyku, który by podtrzymał jego siły, w czasie wystąpienia na naradzie. Lekarzem był prof. Francesco Petacci, ojciec kochanki Mussoliniego, Klary Petacci. Kilka godzin po tym zastrzyku papież zmarł.

PO opublikowaniu rewelacji biskupów misję publikacji niektórych dokumentów. WEDŁUG „Paris Match“, Pius XI — autor encykliki, która potępiła na ziemi — sprawował rządy nad Kościołem — miał poważne choroby. Zdawał sobie sprawę z tego, że pewni wpływowi przywódcy faszystowscy dążyli do zdecydowanej walki z Kościołem na wzór tego, co działo się w Niemczech hitlerowskich. Pius XI zwrócił się do kardynała Tisseranta o zwolnienie narady biskupów włoskich, na której miał zamiar potępić faszyzm. W przeddzień tego decydującego kroku papież prosił o zrobienie mu zastrzyku, który by podtrzymał jego siły, w czasie wystąpienia na naradzie. Lekarzem był prof. Francesco Petacci, ojciec kochanki Mussoliniego, Klary Petacci. Kilka godzin po tym zastrzyku papież zmarł.

PRYWATNY sekretarz papieża Piusa XI kardynał Carlo Confalonieri oświadczył, że prof. Petacci nigdy nie wchodził do apartamentów papieża, natomiast rzecznik watykański prof. Alessandrini, oznajmił, że informacje francuskiego tygodnika są pozbawione podstaw. Dodał jednakże, że nie może skomentować opinii wyrażonych w prywatnym dziuryszu kardynała Tisseranta.

KROŚNIENSKIE HUTY — największy w kraju kombinat przemysłu szklarskiego — wyprodukowały na eksport do NRF partię wyrobów przeznaczonych specjalnie na olimpiadę w Monachium. Zestawy składające się z kilkunastu wzorów kieliszków, pucharów, świeczników, szklanek i kuflów zdobić będą stoły, przy których zasiadą uczestnicy monachijskiej olimpiady. Na zdjęciu: kierowniczka wzorowniczo prezentuje kielichy przygotowane na olimpiadę w Monachium. (CAF-Kwiatkowski)

Chorzy chcą już wrócić do domów

Badanie przyczyn zatrucia w „Gryfii“

STAN ZDROWIA pacjentów Wojewódzkiego Szpitala Zakładnego im. Marii Curie-Skłodowskiej w Szczecinie, którzy przywiezieni tu zostali w wyniku zatrucia pokarmowego w Szczecińskiej Stoczni Remontowej „Gryfia“ poprawia się z każdą chwilą. Jak poinformowała nas dzisiaj Katarzyna Kucharska-Demczuk — lekarz dyżurny Oddziału Zakładnego IV a, wszyscy chorzy czują się dobrze. — OBECNIE — powiedziała nam dr Kucharska-Demczuk — pacjenci

nie odczuwają prawie żadnych nieprzyjemnych skutków zatrucia. Nikt nie gorączkuje. Wszyscy dopominają się o to, by wypisać ich do domów. Musimy jednak jeszcze przeprowadzić odpowiednie analizy. Sądzę, że wielu chorych spędzi najbliższą niedzielę już w domowych warunkach. Trwa praca w Laboratorium Działu Higieny Żywności Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Szczecinie, gdzie bada się przyczyny wypadku. — Nie zakończyliśmy jeszcze wszystkich analiz laboratoryjnych — poinformowała nas dr Zofia Dynakowa. Ostatecznych wyników spodziewamy się w poniedziałek rano. Wczoraj stolówka skąd pochodziła owa podejrzana żywa, by jeszcze zamknięta. Przeprowadziliśmy w niej dezynfekcję, oraz wyparowanie naczyń. Dzisiaj powinniśmy już ona przystąpić do normalnej pracy.

ZMARŁ MARSZAŁEK N. JAKOWLEW

MOSKWA PAP. Jak podała Agencja TASS, 9 maja zmarł nagłe w Moskwie w 74 roku życia marszałek artylerii, Nikołaj Jakowlew, wzięty dowódca, aktywny uczestnik II wojny światowej. Nekrolog marszałka Jakowlewa podpisał: Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Nikołaj Podgorny i inni przywódcy radzieccy. W czasie II wojny światowej marszałek Jakowlew był naczelnym dowódcą wojsk artyleryjskich sił zbrojnych ZSRR. Po wojnie zajmował stanowisko wiceministra obrony i zastępcę naczelnego dowódcy wojsk obrony przeciwlotniczej.

Radziecko - amerykańska mapa Księżyca

WASZYNGTON PAP. Uczeń radziecki i amerykańscy przystąpią wspólnie do sporządzenia dokładnej mapy Księżyca. W Waszyngtonie w dniach 6-13 maja odbyła się pierwsze posiedzenie ekspertów obu krajów w tej sprawie. Amerykańska Agencja Kosmiczna NASA stwierdziła, że przedsięwzięcie to wynika z zaleceń mieszanej komisji Busarda-Kosmos, Księżyca i przestrzeni międzyplanetarnej, która obradowała w lutym ubr. w Moskwie w ramach porozumienia o radziecko-amerykańskiej współpracy kosmicznej. Jednym z jej wczeszych zadań będzie ustalenie międzynarodowego systemu współrzędnych geograficznych Księżyca.

91 osób zginęło — 2 uratowały się cudem

FINAŁ TRAGEDII w kopalni srebra

NOWY JORK PAP. W kopalni srebra w Kellogg (stan Idaho) ekipy ratownicze odnalazły 7 zwłok górników — ostatnich spośród uwięzionych dotychczas za zaginionych. Tak więc liczba śmiertelnych ofiar pożaru tej kopalni wynosi ostatecznie 91 osób. Tylko 2 ludzi (odnalezionych we wtorek) przeżyło katastrofę, która wydarzyła się 10 dni temu na głębokości półtora kilometra pod ziemią. W czwartek odnaleziono łaźnie 44 zwłok górników. Wszyscy oni znajdowali się w miejscach przewidzianych instrukcją na wypadek pożaru — przede wszystkim wokół szybów — wentylacyjnych i wind. Dwóch górników, którzy przeżyli katastrofę postąpiło niezgodnie z instrukcją, uciekając w odwrotnym kierunku, w głąb kopalni. W ten sposób udało im się uniknąć śmierci przez uduszenie i zatrucie tlen-

91 osób zginęło — 2 uratowały się cudem

FINAŁ TRAGEDII w kopalni srebra

NOWY JORK PAP. W kopalni srebra w Kellogg (stan Idaho) ekipy ratownicze odnalazły 7 zwłok górników — ostatnich spośród uwięzionych dotychczas za zaginionych. Tak więc liczba śmiertelnych ofiar pożaru tej kopalni wynosi ostatecznie 91 osób. Tylko 2 ludzi (odnalezionych we wtorek) przeżyło katastrofę, która wydarzyła się 10 dni temu na głębokości półtora kilometra pod ziemią. W czwartek odnaleziono łaźnie 44 zwłok górników. Wszyscy oni znajdowali się w miejscach przewidzianych instrukcją na wypadek pożaru — przede wszystkim wokół szybów — wentylacyjnych i wind. Dwóch górników, którzy przeżyli katastrofę postąpiło niezgodnie z instrukcją, uciekając w odwrotnym kierunku, w głąb kopalni. W ten sposób udało im się uniknąć śmierci przez uduszenie i zatrucie tlen-

Urowadzenie syna przemysłowca

MEKSYK PAP. W mieście Cancun, około 50 km na północ od Monctevideo uprowadzony został syn przemysłowca argentyńskiego, 31-letni Sergio Molagueru. Jak informuje AFP — sprawami uprowadzenia są członkowie organizacji występującej pod nazwą „Ludowa Organizacja Rewolucyjna 23“.

DOUGLAS - HOME odwiedzi Pekin

LONDYN PAP. Premier W. Brytanii Edward Heath zakomunikował w czwartek, że minister spraw zagranicznych Alec Douglas-Home uda się z wizytą do Pekinu, a minister spraw zagranicznych CHRŁ Ci Peng-faj odwiedzi Londyn. Daty wizyt nie zostały jeszcze ustalone.

Dziś w numerze: ♦ W trosce o nasze zdrowie ♦ Orki na morskich ugorach ♦ „Ognisty ptak“ na polskich szosach ♦

Egz. obow. Reg. 42172

5 godzin w pocie czoła...

Matura z matematyki nie była łatwa

11 BM, MŁODZIEŻ SKŁADAŁA MATURE PISEMNA Z MATEMATYKI. Również i z tego przedmiotu tematy były przygotowane przez poszczególne kuratoria dla swoich rejonów...

JAK się okazało, nie były one łatwe ale młodzież dobrze sobie poradziła. Wielu dobrych uczniów oddało prace znacznie wcześniej przed terminem...

O skali trudności zadań w woj. wrocławskim świadczy fakt, że w wielu liceach ogólnokształcących Wrocławia, ani jeden maturzysta nie oddał pracy przed godziną 13.30.

Również na Wybrzeżu, mimo iż tematy nie były łatwe, młodzież poradziła sobie z nimi dobrze. Tak spokojnego egzaminu z matematyki nie było dawno...

Jak powiedziała nauczycielka I Liceum Ogólnokształcącego w Gdańsku — Bronisława Kamińska — tematy były dostosowane do przeciętnej wiedzy ucznia.

W stołecy maturzyści przyjęli z zadowoleniem tematy prac pisemnych. W wielu szkołach pierwsze prace złożone zostały przed godziną 11-łą.

Posiedzenie Komisji Rolnej przy KW PZPR

WCZORAJ odbyło się plenarne posiedzenie Komisji Rolnej przy KW PZPR, którego tematem były zadania rolnictwa w latach 1972 — 1973 w woj. szczecińskim...

Przygotowanie do dyskusji dosłownie kilometry Rolnictwa w woj. szczecińskim. Wniosek W. Janowski...

Z plenarnych obrad Komisji Rolnej wynika, iż głównym zadaniem rolnictwa w najbliższym okresie będzie dalszy rozwój produkcji zwierzęcej.

Ostrzeżenie

MYSZKOWSKA fabryka naczyní emalowanych „Światłód” informuje, że w ostatnich dniach ukazały się w sprzedaży wodociągowej pojemności 1 i 2 litrów z pokretem naboju z tworzywa sztucznego w kolorze czarnym.

38-letni spór nadal nie rozstrzygnięty...

SPRAWA 38-letniego sporu, gdzie i jak budować schronisko górskie nad Morskim Okiem w Turach, na Bałtyckiej definitywnie rozstrzygnięta.

W Morskim Oku odbyła się na ten temat narada i wzięła udział PTTK, jak również władze miejscowe Zakopanego, stanęły na stanowisku, że nowe schronisko wzniesione zostanie przy Włoszczyźnie...

Wypadek na budowie w Gryficach

NA TERENIE budowy obiektu kołopodarczego w Gryficach znaleziono zwłoki robotnika PZZ-Szczecin, Zdzisława Remonowo-Montazowa w Starogardzie.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

- STATKI NA WEJŚCIU: m/s „Ciechocinek” z Norwegii, m/s „Kapitan Kański” z Finlandii, m/s „Naleczów” z Hamburga...

Plenum KC LD

(Dokończenie ze str. 1) wie, do zwiększenia dostaw materiałów budowlanych; obecnie aż 65 proc. tych materiałów powstaje w różnych resortach...

W POŁOWIE LAT osiedzieliśmy się w mieszkaniu — zapowiada program uchwalony na V Plenum KC.

W POŁOWIE LAT osiedzieliśmy się w mieszkaniu — zapowiada program uchwalony na V Plenum KC. W najbliższym 20-leciu zbuduje się dwa i pół raza więcej mieszkań...

JUBILEUSZ Wydziału Rybactwa Morskiego WSR

DZIŚ w Wyższej Szkole Rolniczej rozpoczęła się sesja naukowa zorganizowana z okazji dwudziulecia Wydziału Rybactwa Morskiego tej uczelni.

Jutro w Dębnie Uroczysta akademii drogowców

PRZED dwoma tygodniami transportowcy i drogowcy po raz pierwszy obchodzili swoje święto. W wielu zakładach pracy odbyły się już uroczyste akademie i spotkania.

To już 20 lat!

Obrady racjonalizatorów budowlanych

DZIŚ rano w siedzibie Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa w Szczecinie rozpoczęły się 2-dniowe obrady Międzyzakładowego Klubu Techniki i Racjonalizacji Budownictwa.

Plenum KD PZPR - Pogodno

WCZORAJ odbyło się plenarne posiedzenie KD PZPR Szczecin-Pogodno, w którym uczestniczył aktywny partyjno-gospodarczy tej dzielnicy.

NIECODZIENNA SPRAWA „FALSZYWI” DIPLOMAT

WARSAWA PAP. Sprawa dotycząca zupełnej wyłudkowej przypaści, Sąd Wojewódzki skazał Józefa X. (prawdziwego nazwiska) na karę surową: 5 lat pozbawienia wolności, grzywnę, pozbawienie praw publicznych i konfiskatę majątku.

TRZEJ mieszkańcy Wrocławia postanowili zarobić... do Opery Lesnej

TRZEJ mieszkańcy Wrocławia postanowili zarobić... do Opery Lesnej. Zbudowali osobliwy teatr i sprzedają bilety.

Na sumę 20 tysięcy zł Podrobione bilety do Opery Lesnej

TRZEJ mieszkańcy Wrocławia postanowili zarobić... do Opery Lesnej. Zbudowali osobliwy teatr i sprzedają bilety.

ZGON M. LUSZTIGA

WARSAWA PAP. W Szwecji zginił w wypadku samochodowym warszawski kompozytor Marek Lusztig.

Apel Niemieckiej Partii Komunistycznej do społeczeństwa NRF

Koalicja rządowa i opozycja przygotowują się do ostatecznej decyzji

BONN PAP. Koalicja rządowa i opozycja chrześcijańsko-demokratyczna przygotowują się do przyjęcia decyzji, która — zgo-
dnie z obecnymi ustaleniami — ma zapisać w środę przyszłego tygodnia. Do tego dnia — jak wiadomo — na mocy porozumienia między frakcjami zostało odrzucone drugie czytanie układów Moskiewskiego i Warszawskiego.

Międzynarodowa konferencja walutowa

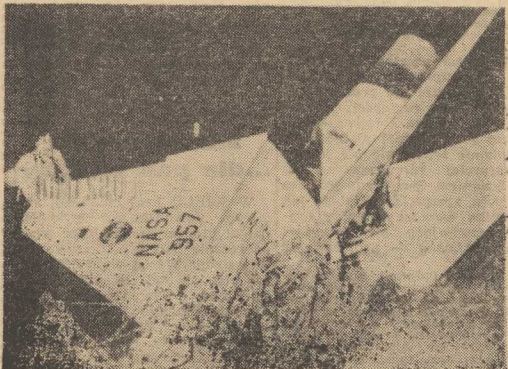
NOWY JORK PAP. W Montrealu rozpoczęła się XIX doroczna międzynarodowa konferencja walutowa. Biorą w niej udział przedstawiciele rządów, a także banków centralnych i handlowych 20 krajów kapitalistycznych. Obrady toczą się przy drzwiach zamkniętych.

Prasa kanadyjska wyraża przy puszczeniu, że w centrum obrad znajduje się próba znalezienia drogi reformy światowego systemu walutowego, w którym panuje chaos od czasu podjęcia w ub. roku przez Stany Zjednoczone drastycznych środków walutowo-finansowych.

APEL ALEKSIEJA STACHANOWA

MOSKWA PAP. Słynny górnik z Donbasu, bohater Pracy Socjalistycznej, Aleksiej Stachanow opublikował list otwarty do radzieckich górników, w którym wyzwa ich by przystąpili do współzawodnicstwa pracy dla uczczenia 50-lecia powstania Związku Radzieckiego. Wzywa on do wykorzystania wszystkich rezerw produkcyjnych do wykorzystania każdej minuty, do zwiększenia wydajności pracy tak aby rezultaty osiągane przez produkujących stały się codzienną normą dla wszystkich górników. Apel Stachanowa podzielił już górny Donbasu zobowiązując się do wydobycia w 1972 roku ponad plan 52 tys. ton węgla. Górnicy z Karagandy postanowili wydobyc ponad plan 50 tys. ton. Warto dodać, że w Donbasie jest już 60 brygad wydobywających dziennie ponad 1 000 ton węgla, a ponad 50 brygad z tego zagłębia wydobycie w ciągu najbliższych pięciu lat po milion ton.

SZCZĄTKI amerykańskie go odrzutowca T-38 pilotowanego przez astronautę Charlesa Conrada, który w ostatniej chwili uniknął śmierci skacząc ze spadochronem. Samolot rozbił się w pobliżu bazy Bergstrom w Teksasie.
(CAF—teletext)



przed dalszymi manewrami nie równicwa CDU i CSU, których celem jest działanie na zwłokę.

Paweł VI o wydarzeniach w Wietnamie

RZYM PAP. Papież Paweł VI, przemawiając w czwartek do pielgrzymów zgromadzonych na pl. św. Piotra, ostrzegł, że rozwój wydarzeń w Indochinach zagraża pokojowi światowemu i oświadczył, że należy dokładać wszelkich starań, aby uniknąć ostatecznej próby siły.

Paweł VI wezwał do zawieszenia broni i do negocjacji, potępiając morderece i bezsensowne wyniszczanie Wietnamu.

15 bm. Okinawa „wraca” do Japonii

PROTEST japońskich żołnierzy

OD WIELU już lat Japończycy domagają się zwrotu Okinawy spod amerykańskiej okupacji. Waszyngton został w końcu zmuszony do ustępstwa. Oficjalna ceremonia przekazania Japonii praw do Okinawy odbędzie się 15 maja.

WYDAWAŁOBY SIĘ, że cel jaki stawiali sobie japońscy patrioci został osiągnięty. Pozornie jednak bowiem na wyspie pozostała dalej amerykańskie bazy atomowe, a ponadto, po „konsultacjach” z Pentagonem zdecydowano, że będą tu również stacjonować japońskie oddziały samobrony.

W JAPONII doskonale rozumie się, że zachowanie baz US Army stanowić będzie stałe zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa w Azji. Wśród 200 miasteczek japońskich odbyły się potężne wiece protestacyjne i demonstracje. W sposób zdecydowany domagano się nie tylko likwidacji baz amerykańskich, ale protestowano również przeciw ulokowaniu na Okinawie wojsk japońskich.

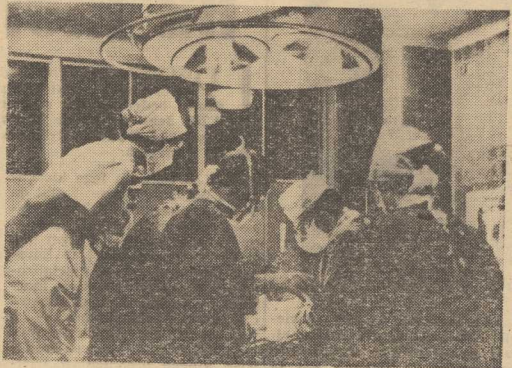
W ruchu protestu uczestniczą tak że japońscy żołnierze w ramach tzw. „Ligi antywojennej żołnierzy samobrony”. Pięciu przedstawicieli Ligi z pięciu bez wojskowych sił samoobrony znajdujących się w Tokio, Kioto, Sendai oraz w prefekturach Shizuoka i Fukuoka zgadzają się spotkać z dyrektorem generalnym urzędu ds. obrony, Masumi Ezaki. Doreczono mu protest przeciwko postawieniu na Okinawie baz amerykańskich i stacjonowaniu tam wojsk japońskich. Kiedy dyrektor odmówił przyjęcia tego protestu żołnierze zorganizowali w sił teatru znajdującemu się w pobliżu siedziby urzędu konferencję prasową, w czasie której złożyli oświadczenie, stwierdzając m.in.:

„Rząd postanowił skierować na Okinawę siły samoobrony wbrew woli mieszkańców tej wyspy, wbrew woli całego narodu japońskiego. Występujemy przeciw wysłaniu japońskich wojsk na Okinawę. Nie chcemy, żeby Amerykanie mogli wykorzystywać nas w swych agresywnych planach”.

OŚWIADCZENIE grupy japońskich żołnierzy nie wymaga komentarzy. Świadczy ono, że naród japoński odrzuca politykę remilitaryzacji kraju, że nie chce być mięsem armatnim w

Transplantacje nerek w NRD

Szansa życia



W SALI operacyjnej szpitala Berlin-Friedrichshain panuje napięta cisza. Słychać jedynie cichy brzęk narzędzi. Lekarz kierujący operacją nie dał jeszcze znaku do rozpoczęcia zabiegu. Trochę niecierpliwie zda się na coś czekać. I uśmiecha się — prawie z ulgą odetchnął... słychać, że pod szpital zajechał radiowóz Policji Ludowej, a w ślad za nim pojazd ze znakiem Czerwonego Krzyża. W pojemniku chłodni przywieziono nerkę, na którą czeka chory leżący obok sali operacyjnej.

Przeszczepienie nerek już dawno przestało zaliczać się do medycznych sensacji. Do roku 1970 dokonano na całym świecie 4 320 tych operacji (168 przeszczepień serca, 22 prze-

szczenia płuc). Dotychczas przeszczepiono obcą nerkę 40 obywatelom NRD, ratując im życie i stwarzając prawdziwie sensne wyzdrowienia.

Pierwszemu pomysłowi przeszczepienia nerki w NRD dokonał w roku 1967 prof. dr M. Mebel w szpitalu Berlin — Friedrichshain. Obecnie mieści się tam centrum transplantacji nerek NRD, które pod względem swego wyposażenia i doświadczeń w tym zakresie jest jednym z najlepszych w świecie. Głównym problemem jest wciąż jeszcze ostateczne pokonanie bariery immunologicznej (tzn. obronnej reakcji organizmu na obce części narządów). Dla przeprowadzenia transplantacji przygotowuje się obecnie w Berlinie Instytucie Krwiotwórczości i Transfuzji centralną kartotekę typizującą, gdzie tkanka nerki dawcy została stopniowana, podobnie jak przy określaniu grupy krwi, by zredukować lub zapobiec reakcjom obronnym organizmu.

Jednak własne doświadczenia nie wystarczają; lekarze NRD utrzymują ścisłe kontakty z kolegami w ZSRR, na Węgrzech, w Polsce, CSRS, Bułgarii, na Kubie, w Jugosławii, Szwecji, Norwegii, Finlandii i innych krajach.

System opieki zdrowotnej NRD udziela również solidarną pomocy krajom rozwijającym się. W ośrodkach nefrologicznych NRD leczono już pacjentów z Indii i Sudanu. Medycy NRD przekazali swoje wiadomości lekarzom ARE i Iraku. Między innymi w ośrodku medycznym uniwersytetu w Kairze pracuje sztuwna nerką typu „Aue 2”, produkcji NRD.

Dzięki osiągnięciom medycyny NRD w dziedzinie hemodializy i przeszczepienia nerek, specjaliści tego kraju stali się członkami Europejskiego Towarzystwa Dializy i Transplantacji (EDTA).

Dotychczas operacje nerek tego rodzaju przeprowadzano wyłącznie w ośrodku transplantacji nerek w Berlinie. Do roku 1975 przewiduje się utworzenie dwóch dalszych ośrodków w NRD.

Panelama DDR
(Foto Helmut Raddat)

korzystywanym przez amerykańskie i miejscowe monopole.

(Interpress)



PREZYDIUM ZKJ POTĘPIA DECYZJE ZAMINOWANIA PORTOW DRW

■ BELGRAD 11 bm. w Belgradzie rozpoczęło się 32 posiedzenie Prezydium Związku Komunistów Jugosławii. Na wstępie uchwalono oświadczenie, w którym czytamy m. in.: „Prezydium Związku Komunistów Jugosławii potępia decyzje rządu USA zaminowania portów północno-wietnamskich i wzniesienia masowych bombardowań DRW oraz wyraża z tego powodu głębokie rozżalenie komunistów i narodów Jugosławii. Tego rodzaju postępowanie rządu USA oznacza nową eskalację agresji przeciwko narodowi wietnamskiemu, niebezpiecznie zaostrza sytuację międzynarodową i zagraża katastrofalnymi następstwami dla pokoju i bezpieczeństwa na świecie”.

KONTRAKT „AGROMET-MOTOPORTR” NA TARGACH PARYSKICH

■ PARYŻ. W pawilonie polskim na Targach Paryskich podpisano kontrakt między polską Centralną Handlu Zagranicznego „Agromet-Motoport” a francuskim towarzystwem „Somapol” zajmującym się dystrybucją polskich ciągników i maszyn rolniczych na rynku francuskim. „Agromet-Motoport” dostarczy do końca lipca br. firmie francuskiej sto sztuk ciągników Ursus typ 0-360 oraz sto sztuk rozrząsaczy obornika typu rt-21 h.

ZAJĘCIE MIENIA GRUPY ALI SABBIEGO

■ KAIR. W czwartek egipski sąd sekwestrował wydział postanowienie o zajęciu mienia Ali Sabiego, byłego wiceprezenta Egiptu oraz 4 innych byłych funkcjonariuszy państwowych

Skradziono bezcenny miecz

LONDYN PAP. Policja brytyjska poszukuje złodzieja, który skradł jedną z najstarszych pamiątek narodowych Szkotów — wielki miecz obusieczny, który około 700 lat temu należał do szkockiego bohatera narodowego, sir Williama Wallace'a. Miecz zniknął niepostrzeżenie z gabolety z muzeum imienia Wallace'a w Stirling.

ORKI na morskich ugorach

DWUDZIESTOLETNI jubileusz Wydziału Rybactwa Morskiego szczebiączki Wyższej Szkoły Rolniczej obchodzony będzie... w 5 rocznicę prac tego wydziału w naszej WSK. Jego powstanie bowiem łączy się z uczelnia olsztyńska, skąd Wydział Rybactwa Morskiego został przeniesiony do Szczecina.

DZIEJE rozwoju tego kierunku są bardzo ciekawe: został bowiem powołany jako pierwszy tego typu wydział akademicki przy szkole rolniczej nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Ogólnym celem specjalizacji nauki w rybactwie morskim była racjonalna eksploatacja łowisk. Racjonalna — a więc oparta na znajomości biologii i fizjologii ryb oraz środowiska innych organizmów wodnych, prawidłowych metod połowu, znajomości hydromechaniki itp.

Z wielkim rozdźwiękiem prowadzony był ten wydział od samego początku. Wprawdzie tworząca się w 1951 roku placówka nie miała z góry ustalonych programów kształcenia — przygotowywano je elastycznie, zgodnie z potrzebami gospodarki — ale katedry i zakłady badawcze z reguły samodzielnie pracownikami nauki. Dlatego też w 1958 roku Wydział Rybactwa Morskiego mógł otrzymać pełne prawa akademickie: przeprowadzania doktoriów oraz przewodów habilitacyjnych.

Przez lata przy tej dziedzinie pracy wydziału należało podać parę liczb: w ciągu 20 lat przeprowadzono na wydziale 22 habilitacje (najbliższa rozprawa habilitacyjna dotyczyła bezdnie przedstawianej przez profesora nadzwyczajnego z Warszawy) oraz 100 doktoriów. Tytuły uzyskało w naszym wydziale m. in. 5 Wietnamczyków, 1 Chińczyk i 1 obywatel NRD.

O PRZEZSŁOŚCI można by nieśkończyć. O ponad 1000 publikacji naukowych, o badaniach nad rozmieszczeniem i doświadczeniach o zachowaniu planktonu w jeziorach zamkniętych i przyrodnym, o faunie dna Bałtyku, o odkrywaniu w dziedzinie ichtiologii i parazytologii ryb, o odkrywaniu w dziedzinie mikrobiologii rybactwa w powiązaniu z procesami technologicznymi, twórczej czy wręczcie o rozprawianiu, sprzecywności i syntetycznym określeniu całej ekonomiki przemysłu rybnego. Tematy mówią za siebie.

Ale niemniej interesującą przedstawia się teraźniejszość i przyszłość wydziału. A więc dla przykładu: wypuszczono tu pierwszy Żółty Naukowy w języku angielskim: „Acta Ichthyologica et Piscatoria”, na który są już zamówienia z ośrodków zagranicznych. Ta droga może dojść do wymiany na interesujące publikacje naukowe innych środowisk.

DOTACJA Ministerstwa Żeglarskiej Wydziału Rybactwa Morskiego ma zakupować elektronicznego mikroskopu dydaktycznego w szczebiączki ośrodka akademickim. Z tych środków badawczy jest obecnie pomost budowany typu katamaran. Jego konstrukcję opracowano własnym sumptem. Pomost będzie zainstalowany na jeziorze Ińskim, charakteryzującym się dużą przezroczystością wody, ocienionym brzegów, dużą głębokością i bogactwem ryb. Pomost umożliwi wpróbowanie nowych typów sieci a dalsze badania naukowe prowadzone będą przy użyciu kompletowanej obecnie aparatury do podwodnej telewizji.

Zarówno ta innowacja jak i działalność Rybackiej Stacji Doszła do chwili obecnej jest niezliczoną pomocą w prowadzeniu praktyk studenckich. Ze stacji doświadczalnej prowadzić będzie badania nad sposobami zachowania Śródmorskiego Biologicznego wód Śródmorskiej Wydziału.

DZIAŁALNOŚĆ naukowa nie wyczerpuje całoci zagadnień, którymi żyje Wydział Rybactwa Morskiego. W najbliższej przyszłości poczynione będą kroki w kierunku zmodernizowania dydaktyki. Praktyki semestralne przeniesione będą z III na IV rok.

ANGIELSKI lekarz, doktor Felstein, stwierdził, że częstotliwość i natężenie chrapania (będące utrapieniem dla ludzi zmuszonych dzielić sypialnię z osobą chrapiącą) są wprost proporcjonalne do ilości wypalonych w ciągu dnia papierosów.

Chrapać, czy nie palić?

ANGIELSKI lekarz, doktor Felstein, stwierdził, że częstotliwość i natężenie chrapania (będące utrapieniem dla ludzi zmuszonych dzielić sypialnię z osobą chrapiącą) są wprost proporcjonalne do ilości wypalonych w ciągu dnia papierosów.

ZUPA SZPARAGOWA

SZPARAGI Z PARMEZANEM

JAK wszędzie na całym świecie, cała rodzina przybyła obwozić najpiękniejszy zabytek swojego kraju. W Indiach jest to Taj Mahal, grobowiec ukochanej żony szacha Jahana, który panował w latach 1627-1665. Grobowiec wykonany z białego marmuru, budowany w ciągu 12 lat 20 000 robotników. (CAF — AP)

Z SALI FILHARMONII

W obliczu wielkiej symfoniki

SA KOMPOZYTORZY, u których symfonia stanowi, jeśli nie pod względem ilości, to pod względem jakości, główną domenę ich twórczości. Do takich należą wielcy przedstawiciele muzyki XIX wieku — w tym przede wszystkim nikowski, a także w pewnym stopniu Beethoven i Liszt. W muzyce drugiej połowy ubiegłego stulecia Cesar Franck. I chociaż dzieła, które ukształtowały w koncepcji symfonicznej w poprzednim stuleciu, nie są absolutnie szczytami sztuki, to jednak, w obliczu symfonii XIX w., są dla nich charakterystyczne, że słuchając ich odczuwamy się powiew wielkiej symfoniki. Widać się, że w jej obliczu wykonawcy byli jakby ośmieszeni. Wszak IX Symfonia Beethovena, chociaż — uroczy pakt — muzyki klasycznej i kapitała groteska — bardzo przyjemna do słuchania, wymaga pokonania wielu trudności technicznych tak ze strony zespołu jak i dyrygenta oraz pełnego zaangażowania całego zespołu. Widać się, że w jej obliczu wykonawcy byli jakby ośmieszeni. Wszak IX Symfonia Beethovena, chociaż — uroczy pakt — muzyki klasycznej i kapitała groteska — bardzo przyjemna do słuchania, wymaga pokonania wielu trudności technicznych tak ze strony zespołu jak i dyrygenta oraz pełnego zaangażowania całego zespołu.

Roman KRASZEWSKI



Szparagi

JEDNYMI z pierwszych warzyw wiosennych są szparagi, które właśnie pojawiły się w sklepach. Jest to roślina nie tyle polowa, ile smaczna, ale, niestety, droga. Znana jest od bardzo dawna. Była m. in. ulubioną jarzyną najwcześniejszych starożytności, Lukullusa, ceniącego sobie przede wszystkim oszczędność. Dziś szparagi uprawia wielu działkowców i właścicieli przydomowych ośrodków. Można więc przyszybać im nasze przepisy.

JAK GOTOWAC SZPARAGI?

PO oskrobaniu (skrobliemy tytko w miejscu gdzie szparagi mają już twardą skorupę) powinieli sprzągnąć je w paczki po 10 sztuk, włożyć do roduia i zalać gotującą się wodą. Szybko ją odciąć i powrócić zalew świeżą, kipiącą wodą. Włożyć do niej liźkie masła, odrobine soli i cukru. Gotować ok. 30-40 minut na silemym ogniu. Ugotowane wyjąć, odsaczyć, rozwinąć i albo podać ze zmieloną z masłem bułką (z dodatkiem łyżki miodu, albo podać dalszej „obrobce”.

ZUPA SZPARAGOWA

UGOTOWANE jak wyżej szparagi odcinać kawałkami i włożyć je do wazy, przecie szparagi przeprażać przez sito i rozprzobować rozsołem, dodać zasmażkę lub zaprawkę. Podać z mlekiem lub smetano, do dachu wazy żółtko ubite ze śmietanką. Zupę szparagową podaje się z grankami.

SZPARAGI Z PARMEZANEM

UGOTOWANE szparagi ułożyć na okrągłym półmisku, lekpać do środka i posypać parmezanem czystym w naszych warunkach — smażonym serem utartym na tarce. Obiać masłem.

Kobieta, mężczyzna

ANKIETA przeprowadzona w kilku europejskich krajach zachodnich dowiodła, że mając do wyboru dobry film lub dobrą kolację aż 65 proc. mężczyzn wybiera kolację, natomiast 33 proc. opowiada się za filmem. Widząc kolejkę w sklepie czy urządzenie usiłuje ją ominąć 12 proc. kobiet, ale aż 22 proc. mężczyzn. I co dziwniejsze mężczyznom się udaje.

Ślubna suknia... dla pań w ciąży

W WIELU krajach cieszą się dużym powodzeniem wykreje, dzięki którym można mieć własnoręcznie uszyte niegrodne modne stroje. Wśród wykrejów cieszących się od 10 lat nieodimnym powodzeniem we Francji figuruje pewien, fason ślubnej sukni z wysoką talią i falda z przodu — odpowiednia dla narzeczonych w ciąży.

Ślubna suknia... dla pań w ciąży

W WIELU krajach cieszą się dużym powodzeniem wykreje, dzięki którym można mieć własnoręcznie uszyte niegrodne modne stroje. Wśród wykrejów cieszących się od 10 lat nieodimnym powodzeniem we Francji figuruje pewien, fason ślubnej sukni z wysoką talią i falda z przodu — odpowiednia dla narzeczonych w ciąży.



W trosce o nasze zdrowie

PUBLIKUJEMY poniżej skrót wywiadu udzielonego Agencji Robotniczej przez min. Mariana Sliwskiego na temat zadań i planów resortu Zdrowia i Opieki Społecznej.

NA ZDJĘCIU: od lewej Ewa, Adam, Roman, Piotr i Agnieszka przy prof. dr. Jędrzejku (CAF-Ukłejewski)

Kłopoty z seksem

SZWECJA ma opinię kraju, który nie tylko uwolnił normalny obyczaj od tradycyjnych tabu, ale wręcz sformułował przelot w tej dziedzinie życia. Zdrosny rozsadek w Szwedów w traktowaniu seksu i uczucie za normalne wszelkich konsekwencji wynikających z obyczajowej swobody eliminują ingerowanie w te sprawy tak zwanej opinii. Już dawno zostało uznane za rzecz naturalną, że ludzie żyją ze sobą bez ślubu, mają dzieci lub nie. Nikt nikogo za nic nie potępia. Rozwody kosztują drogo i nawet zdrowy rozsadek nakazuje zastanowić się nad zawarciem małżeństwa dlatego niż krócej. Jeżeli długie narzeczeństwo doczeka się dzieci, a potem rozmyśli co do dalszego wspólnego pożycia, najwłaźniejsze „funkcje ojca” bierze na siebie państwo, odtwarzając pomocą i opieką samotną matkę.

WYDAŁOBY się więc, że jest to kraj, gdzie nie powinno być problemów z miłością. Tym czasem Szwedzi stale mają kłopoty z tą właśnie dziedziną życia.

Poradnia seksuologiczna w Lund, otwarta dwa lata temu, pierwsza tego rodzaju placówka finansowana przez państwo, potwierdza te opinie. Personaln poradni styka się na co dzień z typowymi kłopotami, świadczącymi o tym, że cała szwedzka swoboda i brak przesądów nie mają wielkiego wpływu na bezproblemowość miłości, a nowoczesna szwedzka moralność niekoniecznie prowadzi do szczęścia.

PROBLEMEM tym zajęcia się pierwsza szwedzka doktorantka w dziedzinie seksu i seksualności. Kobieta obroniła w Warszawie pracę doktorską w Instytucie Socjologii w dniu 27 stycznia. Zebrała opinie około 1 300 młodych ludzi w wieku od 16 do 25 lat, z ich najintymniejszych przeżyć.

Z danych wynika, że formalnie równouprawnienie seksualne w bynajmniej nie prowadzi do rzeczywistej równości między płciami. Kobieta korzysta z uprawnień z absolutnej wolności w dziedzinie seksu, ale nie jest to bynajmniej równoznaczne ze znalezieniem partnera, miejsca w życiu, szczęścia. Podobnie jak technika wspierana przez buntowniczo rozwijający się przemysł pornograficzny — prowadzi do nikąd.

WOLNOŚĆ i dowolność w zapoznaniu seksualnym przez człowieka spowodowały w Szwecji rozwój specjalnej dziedziny utworzonej przez psychologów i seksuologów, a mianowicie branży produkcyjnej akcesoriów mającej służyć uprawianiu miłości. Sprzedaje się je w

NA DRUGIM KONCU WEDKI

Czego się Jaś nie nauczył...

BAKCYL wedkarstwa, podobnie zresztą jak i innego rodzaju hobby, polska jest przeważnie w wieku młodzieńczym. Związane jest to bezpośrednio z rozwojem młodego człowieka, w którego psychice, jako jedynego człowieka zachęcają do wyrażenia się, poznania otaczającego świata. Żyłka wedkarska, podobnie jak i angieliska, drzewna, wytworzyła się jako forma czynnego wypoczynku z tego nawiązując, schodzi do roli rekreacyjnej. Konsumpcyjny tego jak swego rodzaju towar. Czy można to nazwać równouprawnieniem — pisał pan Eliasson.

BADANIA pani doktor od seksu, szeroko omawiane w prasie, przypominają, że układ, jakiego się przyjł w Szwecji między płciami, oceniany przez ogół jako uciążliwy, przysposobienie oraz do wóci tolerancji kultury — dalekim jest w rzeczywistości od idealnego. Mało tego, prowadzi do manowce. W efekcie psychiatrii i psychologii, nie nadążają z przyjmowaniem pacjentów, skrzyżujących się na frustracje i depresję.

Bożena NOWICKA



Wóz, który przekroczy 350 km/godz.

„Ognisty ptak” na polskich szosach

SIEGAJĄC do arsenału określonych sensacyjnych, można by nazwać mojego rozmówcę „demona szybkości”. My powiemy po prostu: Zbigniew „Dobrowolski”, najszybszy polski automobilista.

Zanim wrócił w 1965 r. na stałe do kraju z USA — brał z powodzeniem udział w wielu wyścigach. M. in. osiągnął w Salt-Lake City na samochodzie własnej konstrukcji (o pojemności 3000 ccm) predkość 348 km/godz. W Dobrowolski, mieszkający obecnie w Malborku, zamierza poprawić ten wynik na zbudowanej przez siebie nowej maszynie.

„**Ognisty ptak** — mówi konstruktor — bo taką nazwę nadałem temu samochodowi wysięgowemu, powinien przekroczyć predkość rzędu 350 km/godz. Wóz, którego budowę rozpoczęliśmy przed półtora rokiem w moim warsztacie samochodowym w Malborku, będzie gotowy do 15 sierpnia. Słuk nie ma samochodu o mocy 330 KM zainstalowany z elementami pochodzącymi z wozów amerykańskich, angielskich i włoskich. Wymiary „Ognistego ptaka”, który pomaluje trzema kolorami, są następujące: wysokość (łącznie z dachem) — 1,24 m; długość — 4,3 m; szerokość — 2 m.

„**Ati** ja — dorzuciła Carol. **Pojazd** przenosił wózek z brata na siostrę i z powrotem. **Nie** rozumiałam, co po pani Boynton poszedł służący. Służący! Przecież wszyscy państwo gołtulię posługiwali starszej pani. Miała ograniczoną swobodę ruchów, więc ktoś przyprowadzał ją zawsze do stołu, pomagał jej zdziwną się z fotela. Do czego zmierzam? Kiedy obiad był gotów, jedno czy drugie z państwa powinno pójść po matkę. Takie postępowanie byłoby naturalne, ale nikt nie pospieszył na uslugi.

W tym sedno sprawy. Właśnie tamtego wieczora Pani była pomocna święte bardziej niż ktokolwiek z jej dzieci. Uważała to pani za swój obowiązek, wykonywany niemal odruchowo. Ale tamtego wieczora nie posła pani po nią, Diacze! Nieraz zadawałem sobie to pytanie i odpowiedź była zawsze jedna: Poniawał wiedziała już pani, że jej świętka nie żyje! Nie, nie! Proszę mi nie przerywać, madame. Ubił serce ostrzeżony w system. — Teraz ja mówię, Hercules Poirot! Zechce pani łaskawie mnie wysłuchać. Są madame, świadkowie pani rozmowy z panią Boynton, świadkowie, którzy te rozmowy mogli widzieć, ale nie słyszc. Lady Westholme i panna Pierce znajdowały się do siebie daleko. Widziały, że na pozór rozmawia pani z świętką. Ale kto wie, co tam rzeczywistość zasłło? Ja nie wiem, ale pozwolę sobie przedstawić pani własną słowną teoryjkę. Jak powiedziałem już, madame, ma pani glowę na kartku. Gdyby na swój spójny, rozważny sposób, postanowiła pani... naszymi to upełninnować macochę swojego małżonka, przeprowadziłby pani plan inteligentny i z odpowiednim przygotowaniem. Poniawał przedpołudniu wyjechał mogła pani mieć dostęp do namiotu doktora Gerarda, gdzie według wszelkiego prawdopodobieństwa winien znajdować się jakiś lek przydatny. Pomogło pani wyszoklenie pielęgniarce i wy bór padł na digitoninę, zawierającą digitalis, środek używany przed panią Boynton. Wzięła pani również strzykawkę

NAMIOT-PARASOLKA i do tego z panoramicznym widokiem na pełno jest wygodniejszy od czarnego angielskiego parasola. (CAF-Barcz)

Rozmawiał: Zbigniew K. ROGOWSKI



Wóz, który przekroczy 350 km/godz.

„Ognisty ptak” na polskich szosach

SIEGAJĄC do arsenału określonych sensacyjnych, można by nazwać mojego rozmówcę „demona szybkości”. My powiemy po prostu: Zbigniew „Dobrowolski”, najszybszy polski automobilista.

Zanim wrócił w 1965 r. na stałe do kraju z USA — brał z powodzeniem udział w wielu wyścigach. M. in. osiągnął w Salt-Lake City na samochodzie własnej konstrukcji (o pojemności 3000 ccm) predkość 348 km/godz. W Dobrowolski, mieszkający obecnie w Malborku, zamierza poprawić ten wynik na zbudowanej przez siebie nowej maszynie.

„**Ognisty ptak** — mówi konstruktor — bo taką nazwę nadałem temu samochodowi wysięgowemu, powinien przekroczyć predkość rzędu 350 km/godz. Wóz, którego budowę rozpoczęliśmy przed półtora rokiem w moim warsztacie samochodowym w Malborku, będzie gotowy do 15 sierpnia. Słuk nie ma samochodu o mocy 330 KM zainstalowany z elementami pochodzącymi z wozów amerykańskich, angielskich i włoskich. Wymiary „Ognistego ptaka”, który pomaluje trzema kolorami, są następujące: wysokość (łącznie z dachem) — 1,24 m; długość — 4,3 m; szerokość — 2 m.

„**Ati** ja — dorzuciła Carol. **Pojazd** przenosił wózek z brata na siostrę i z powrotem. **Nie** rozumiałam, co po pani Boynton poszedł służący. Służący! Przecież wszyscy państwo gołtulię posługiwali starszej pani. Miała ograniczoną swobodę ruchów, więc ktoś przyprowadzał ją zawsze do stołu, pomagał jej zdziwną się z fotela. Do czego zmierzam? Kiedy obiad był gotów, jedno czy drugie z państwa powinno pójść po matkę. Takie postępowanie byłoby naturalne, ale nikt nie pospieszył na uslugi.

W tym sedno sprawy. Właśnie tamtego wieczora Pani była pomocna święte bardziej niż ktokolwiek z jej dzieci. Uważała to pani za swój obowiązek, wykonywany niemal odruchowo. Ale tamtego wieczora nie posła pani po nią, Diacze! Nieraz zadawałem sobie to pytanie i odpowiedź była zawsze jedna: Poniawał wiedziała już pani, że jej świętka nie żyje! Nie, nie! Proszę mi nie przerywać, madame. Ubił serce ostrzeżony w system. — Teraz ja mówię, Hercules Poirot! Zechce pani łaskawie mnie wysłuchać. Są madame, świadkowie pani rozmowy z panią Boynton, świadkowie, którzy te rozmowy mogli widzieć, ale nie słyszc. Lady Westholme i panna Pierce znajdowały się do siebie daleko. Widziały, że na pozór rozmawia pani z świętką. Ale kto wie, co tam rzeczywistość zasłło? Ja nie wiem, ale pozwolę sobie przedstawić pani własną słowną teoryjkę. Jak powiedziałem już, madame, ma pani glowę na kartku. Gdyby na swój spójny, rozważny sposób, postanowiła pani... naszymi to upełninnować macochę swojego małżonka, przeprowadziłby pani plan inteligentny i z odpowiednim przygotowaniem. Poniawał przedpołudniu wyjechał mogła pani mieć dostęp do namiotu doktora Gerarda, gdzie według wszelkiego prawdopodobieństwa winien znajdować się jakiś lek przydatny. Pomogło pani wyszoklenie pielęgniarce i wy bór padł na digitoninę, zawierającą digitalis, środek używany przed panią Boynton. Wzięła pani również strzykawkę

Warto spularyzować ten emocjonujący prawdziwy meklosport. Wycięgi samochodowe są „czystą” konkurencją sportową. A przy tym jest to wspaniała impreza widowiskowa — i co ważne — dochodowa. Tor staję się widownią konkurencji najbardziej wycięgowej. W końcu trzeba się wykazać talentem, odwagą, niezwykłym epapaniem i refleksom.

„**Jaki** efekt przyniósł pana memoriał w sprawie budowy torów wycięgowych? — Po pokonaniu wielu opórów otrzymane przyzwoleń zezwolenia na budowę toru wycięgowego w Malborku, uzyskując również przychylność władz wojewódzkich w Gdańsku. W końcu jednak sprawa poszła do acta. Jak słychać, obecnie istnieje podobno atmosfera sprzyjająca budowie pierwszego toru wycięgowego. Mówi się znów o Malborku, a także o torze na warszawskim Stadionie X-lecia. Ja sam tym czasem będę startował na „Ognistym ptaku” za granicą.

NAMIOT-PARASOLKA i do tego z panoramicznym widokiem na pełno jest wygodniejszy od czarnego angielskiego parasola. (CAF-Barcz)

Rozmawiał: Zbigniew K. ROGOWSKI



AGATA CHRISTIE



tendez-vous ZE ŚMIERCIA

Tyt. oryg.: APPOINTMENT WITH DEATH Przełożył: Tadeusz Jan Dehnel

— **Sugeruje** pan, że ja przyczyniłam się do śmierci pani Boynton. Nic mi pan nie powiecie. Tamtego wieczora zawiadomiam święte o decyzji zerwania z mężem i niezobowiązanie zeszłam pod markizę, gdzie byłam w towarzystwie Lennoxa do czasu, gdy znalazłono żułki. Poczuliśmy się do winy w innym sensie. Wstrząs, jaki spowodowała rozmowa ze mną, mógł przyspieszyć tę śmierć, opawiała jednak śmierć naturalną. Do czasu sekcji żułki nie szuka pan niebźtego dowodu, lecz utrzymuje pan stanowczo, że pani Boynton została zabita rozmyślnie. W takim przypadku ja nie mogłabym być winna. Nie miałam sposobności.

— **Do** czasu usłyszałem, że była pani pod markizą do czasu, gdy znalazłono żułki. To pani słowa, prawda? Jest to jedna z okoliczności, które najwięcej dają do myślenia.

— **W** jakim sensie? — **W** moim rejestrze wydarzeń figuruje punkt dziewięć: „O pół do siódmej, kiedy obiad był gotów, wyprawiono służącego po panią Boynton”.

— **Nie** nie rozumiem! — **utrącił Raymond.** — **Ani** ja — **dorzuciła Carol.**

Pojazd przenosił wózek z brata na siostrę i z powrotem. **Nie** rozumiałam, co po pani Boynton poszedł służący. Służący! Przecież wszyscy państwo gołtulię posługiwali starszej pani. Miała ograniczoną swobodę ruchów, więc ktoś przyprowadzał ją zawsze do stołu, pomagał jej zdziwną się z fotela. Do czego zmierzam? Kiedy obiad był gotów, jedno czy drugie z państwa powinno pójść po matkę. Takie postępowanie byłoby naturalne, ale nikt nie pospieszył na uslugi.

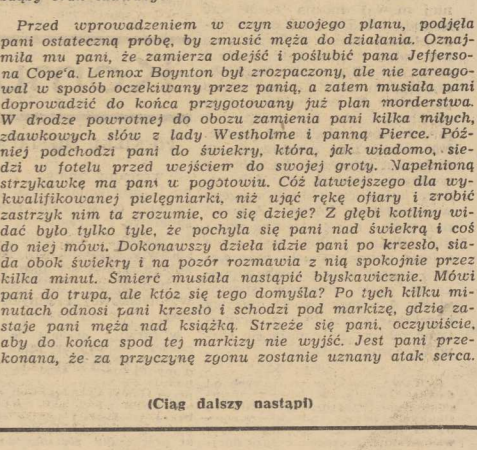
Warto spularyzować ten emocjonujący prawdziwy meklosport. Wycięgi samochodowe są „czystą” konkurencją sportową. A przy tym jest to wspaniała impreza widowiskowa — i co ważne — dochodowa. Tor staję się widownią konkurencji najbardziej wycięgowej. W końcu trzeba się wykazać talentem, odwagą, niezwykłym epapaniem i refleksom.

„**Jaki** efekt przyniósł pana memoriał w sprawie budowy torów wycięgowych? — Po pokonaniu wielu opórów otrzymane przyzwoleń zezwolenia na budowę toru wycięgowego w Malborku, uzyskując również przychylność władz wojewódzkich w Gdańsku. W końcu jednak sprawa poszła do acta. Jak słychać, obecnie istnieje podobno atmosfera sprzyjająca budowie pierwszego toru wycięgowego. Mówi się znów o Malborku, a także o torze na warszawskim Stadionie X-lecia. Ja sam tym czasem będę startował na „Ognistym ptaku” za granicą.

NAMIOT-PARASOLKA i do tego z panoramicznym widokiem na pełno jest wygodniejszy od czarnego angielskiego parasola. (CAF-Barcz)

Rozmawiał: Zbigniew K. ROGOWSKI

Przed wprowadzeniem w czyn swojego planu, podjął przygotowane próbie by zmusia mięsa do działania. Oznajmiła mu pani, że zamiera odejść i położyć pana Jeffersona. Lennox Boynton był zrozpaczony, ale nie zareagował w sposób oczekiwany przez panią, a zatem musiały pani doprowadzić do końca przygotowania już plan morderstwa. W drodze powrotnej do obco zamieniał pani kilka miłych, zdawkowych słów z lady Westholme i panną Pierce. Później podchodził pani do świętki, która, jak wiadomo, siedzi w fotelu przed wejściem do swojej groty. Napiętnoj strzykawkę ma pani w pogotowiu. Cóż latwiejszego dla wykwalifikowanej pielęgniarce, niż ująć rękę ofiary i zrobić zastrzyk tylko to zrozumie, co się dzieje? Z głębi kolumny woda było tylko tyle, że pocięła się pani nad świętką i coś do niej mówi. Dokonałszy dzieła idzie pani po kreślono, siedzi kilka minut. Śmierć musiała nastąpić błyskawicznie. Mówi pani do trupa, ale kto się tego domyśla? Po tych kilku minutach odnosi pani kreślono i schodzi pod markizę, gdzie znajduje pani męża nad książką. Strzeże się pani, oczywiście, aby do końca spod tej markizy nie wyjść. Jest pani przekonana, że za przyczynę zgonu zostanie uznany atak serca.



(Ciąg dalszy nastąpi)

WYSOKIE ODZNACZENIA PAŃSTWOWE I RESORTOWE DLA ŁĄCZNOŚCIOWCÓW

Szczecińskie telefonistki z „międzymiastowej” najlepsze w kraju

W RESORCIE łączności podsumowane zostały wyniki ogólnopolskiego współzawodnictwa pracy w roku 1971. Pierwsze miejsce, zresztą po raz drugi z kolei, zajęła załoga Okręgowego Urzędu Telekomunikacji Międzymiastowej w Szczecinie. Po raz drugi więc otrzymała ona sztandar przechodni ufundowany przez ministra łączności i ZG Zw. Zaw. Prac. Łączności. Pracownicy zwyczajnego OUTM otrzymają sztandar w sobotę, 13 bm., podczas uroczystości w Teatrze Współczesnym.

W tym samym dniu o godzinie 12 w Klubie „Pocztylion” odbędzie się spotkanie najlepszych pracowników szczecińskiego Okręgu Poczty i Telekomunikacji. 86 osób otrzyma wysokie odznaczenia państwowe i resortowe. Dwa pracownicy udekorowani zostaną Krzyżami Kawalerskim i Orderem Odrodzenia Polski, trzy osoby otrzymają Złote Krzyże Zasługi, cztery — Srebrne, a jedna — Brązowy.

Ponadto szczecińskim łącznościowcom przyznano 19 Odznak Gryfa Pomorskiego i 52 Odznaki Zasłużonego Pracownika Łączności. (zdan)

Wręczenie sztandarów przechodnich

załogom MPKG i MPK

Dzień Pracownika Gospodarki Komunalnej

W TYCH DNIACH obchodzą swoje święto pracownicy gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Z ich działalnością stykają się każdego dnia wszyscy bez wyjątku mieszkańcy naszych miast i osiedli.

To oni dowożą codziennie do pracy tuzinami truckami miejskiej komunikacji, dostarczają wodę i ciepło do naszych mieszkań, dbają o czystość miast, o stan ulic i miejskiej zieleni. To oni opiekują się naszymi domami, układają nowe rurociągi, budują nowe ulice.

Codzienna szmudna praca załóg przedsiębiorstw komunalnych i mieszkaniowych, nie zawsze jest dostateczna i należyce oceniana przez miastą społeczność. Tymczasem bez ich działalności urzecz niemożliwo byłoby sprawne funkcjonowanie organizmów miejskich.

Obecnie w związku z intensywną rozbudową naszych miast z powstawaniem coraz to nowych osiedli, urosło do nich w kompletnie się urządzeń komunikacyjnych przed pracownikami gospodarki komunalnej i mieszkaniowej wyłaniają się coraz większe i coraz odpowiedzialniejsze zadania.

Szczecińscy komunalni zamknęli miniony rok niemalymi osiągnięciami. Jak już informowaliśmy, w ogólnokrajowym współzawodnictwie międzyzakładowym Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Szczecinie zajęło I miejsce, a Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Szczecinie i szczecińskie Hotele Miejskie zdobyły II miejsca. Ponadto dobre wyniki w ubiegłorocznym współzawodnictwie zajęły Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Szczecinie i Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Starogardzie (II miejsca w skali wojewódzkiej) oraz Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Szczecin — Nad Odrą i MPKG w Barlinku (II miejsca w województwie).

Z okazji Dnia Pracownika Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej jutro, w Domu Kultury „Słowianin”, odbędzie się uroczysta akademia podczas której najbar dziej zasłużeni pracownicy udekorowani będą odznaczeniami i nagłymi przedsięwzięciami wręczone zostaną sznary daru przechodnie Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska oraz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego. (zdan)

Kronika wypadków

DO KLINIki chirurgicznej PAM przy ul. Unii Lubelskiej przewieziono wczoraj wieczorem z hotelu robotniczego przy ul. Starzyńskiego — pracownika Stoczni Szczecińskiej, 20-letniego Adama G., który w nieznanym bliżej okolicznościach został ugodzony nożem w klatkę piersiową. Milicja bada okoliczności zajął się.

OKOŁO godz. 22 w bazie MPK przy ul. Klonowca, 19-letni Tadeusz K., pomocnik magazyniera, będąc pod wpływem alkoholu wsiadł do autobusu i uruchomiwszy silnik jedździł wozem po dziedzińcu bazy. W pewnej chwili prowadzony nieprawidłowo ręką autobusu potrafił przechodzącego pracownika MPK, Zbigniewa P., który z bardzo poważnymi obrażeniami skierowany został do szpitala. Organa MO wszczęły w tej karygodnej sprawie energiczne dochodzenie.

NA ULICACH miasta wydarzyło się wczoraj 8 wypadków. M.in. na ul. Piotra Skargi wpadł w poślizg i zderzył się z innym samochodem ciężarowy „Staz” nr rej. MS 830. Straty wynoszą kilka tysięcy złotych. Na al. Wojska Polskiego „Warszawa” nr rej. MS 3961 potrafiła na przebiegu dla pieszki Irene K. Kietowca „Warszawy” za spowadanie wypadku stanął przed kolegiem.

GRÓZNY pożar wybuchł dziś ranem na ul. Robotniczej w Starogardzie Spółnoty magazyn Okręga Remontowo-Budowlanego Lasów Państwowych. Straty sięgają 900 tys. zł. Przewyższył pożar bada komisja ekspertów. (ap)



PADA... Nie jest to jednak ten dokuczliwy, ślapiący, jesienny deszcz. Majowy deszczyk można nawet polubić, chociaż pada cały dzień. Foto: Al. Wituszyński

Nowe kąpielisko dla... grodu Gryfa

Prenzlau zaprasza

WCZORAJ odwiedził przewodniczącego Prezydium MRN w Szczecinie Feliksa Uciechowskiego burmistrz miasteczka Prenzlau w NRD — Gerhard Schultz. Zaprosił on szczecinian na plażę położoną na brzegach jeziora Uckersee. Można tam korzystać z własnego sprzętu wodnego i — po wykupieniu odpowiedniej karty — łowić ryby.

Jezioro oddane jest od Szczecina o około 10 km. Dla osób nie posiadających własnych środków komunikacji MPK uruchomi specjalną „zieloną linię”. Jak zapew-

nia dyrekcja będzie ona czynna w ostatnich dniach maja.

Zawarte wczoraj porozumienie o współpracy w dziedzinie rekreacji i wypoczynku ulegnie rozszerzeniu. W przyszłym tygodniu do Prenzlau uda się kierownik Wydziału Kultury Prezydium MRN, który przeprowadzi w tej sprawie dodatkowe rozmowy. Jak się przewiduje dotychczas będą one miały wystąpienie polskich zespołów artystycznych podczas tegorocznych „Dni Prenzlau”, które przypadają od 23 do 25 czerwca ca. br.

Nie wystarczy naprawa

FONTANNY NADAL NIECZYNNE

ELEMENTEM zdbającym miasto są niewątpliwie fontanny, za-instalowane na placach, skwerach i w parkach. Szczecin nie może się poszczycić ich nadmiarem (naliczyliśmy około dziesięć), tym bardziej więc powinny być zawsze czynne, poświęcając od wiosny aż do jesieni, zwłaszcza zaś w okresie ciepłych, słonecznych dni. Tymczasem, niestety, rzadko się zdarza, aby ze szczecińskich fontann tryskał strumień wody. Jedne są po prostu niesprawne, innych — nie ma kto uruchamiać (sic!).

W PRZEPROWADZONEJ przed pół rokiem przez naszą redakcję ankiecie-sondażu pt. „JAK WIDZĄ MIĘJĄCE MIASTO?”, wielu Czytelników zwracało uwagę na potrzebę uruchomienia nieczynnych wodotrysków. Ze strony władz miejskich otrzymaliśmy wówczas zapewnienie, że wszystkie fontanny, pozostające

dotychczas pod opieką różnych instytucji, zostaną zewidencjonowane i przekazane jednemu przedsiębiorstwu, które odład tradycję ich będzie ich remontami i konserwacją.

Czy zrobiono już coś w tym kierunku? I tak i nie. Jak się okazuje, na polecenie Woj. Zrzeszenia Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji przystąpili już do remontu fontann.

Według oświadczenia dyrektora naczelnego tego przedsiębiorstwa, wodotryski przed gmachem Prezydium MRN na pl. Dzierżyńskiego, na pl. Orła Białego, na jeziorze „Busalka” w Parku im. Kasprzowicza oraz na Cmentarzu Centralnym, są już sprawne. Coż z tego, skoro pozostałe sporadycznymi przypadkami nie widać efektu tych napraw. Wprawdzie MPWiK zostało zobowiązane do konserwacji fontann, ale już włączenie i wyłączenie mechanizmów uruchamiających fontanne, należy do właścicieli obiektów, a więc: Prezydium MRN, Zarządu Nabrzeży i Melioracji Miejskiej, Zarządu Zieleni Miejskiej itd. A ci mają — widać — ważniejsze sprawy na głowie, niż dbać o uniekszający miasto pieropusz wody.

JESLI się powiedziało „a”, trzeba powiedzieć „b”. Skoro zobowiązano się pracowników MPWiK do doprowadzenia miejskich fontann

Notatnik szczeciński

▼ W ZWIĄZKU z robotami torowymi w niedzielę, 14 bm., od godz. 6 do godz. 19, tramwaje linii nr 5, 8 i 19 kursować będą tylko do Stocznicy im. A. Warskiego. Na odcinku od stoczni do Głocinowa pasażerów wozić będą autobusy.

▼ REKTAL Andrzej Lajborka pt. „A przecież mi za!” odbędzie się w Klubie „Pod 6” w Zduńcu, 13 bm., w piątek, o godz. 21.

▼ W SOBÓTĘ, 13 bm., Klub „Pod 6” organizuje dwa spotkania: o godz. 19.30 — z Ireneuszem Gwizdonem Kamińskim, który podzieli się ze słuchaczami wrażeniami z Wietnamu i z Chin, oraz o godz. 21 — z kabaretem studenckim z Warszawy „Salon Niezależnych”.

▼ WYSTAWA grafiki Jana Kostkowskiego — szczecińskiego artysty-plastyka czynna jest w klubie „Kierunki”, codziennie w godz. od 16 do 22 przez cały maj.

Z SALI SĄDOWEJ

„Konsument”

OD ADWOKATA Tadeusza Piaseckiego z Zesp. Adw. nr 5 w Szczecinie otrzymaliśmy pismo z prośbą o opublikowanie sprostowania informacji, zamieszczonej w naszej gazecie, a dotyczącej skazania nieprawomocnym wyrokiem Sądu Powiatowego w Szczecinie jego klienta na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności. A oto owo sprostowanie:

1. Nieprawda jest, że Janusz-Marek Brevka, zam. w Szczecinie, ul. Bohaterów Warszawy 110 w dniu 23 marca 1972 r. niezwiązywał słownie i uderzył kierownika sali restauracji „Kaskada” w Szczecinie.

2. Prawda jest, że prawomocnym wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie z dnia 18 kwietnia 1972 r. sygn. V.Kr. 988/72 Janusz-Marek Brevka został uniewinniony od zarzutu popełnienia w dniu 23.III.1972 przestępstwa naruszenia nietykalności cielesnej restauracji „Kaskada” w Szczecinie!.

Jakie centrum dla Szczecina?!

Dzisiaj dyskusja w Klubie „13 Muz”

JAK JUŻ informowaliśmy z inicjatywy SARP-u i naszej redakcji odbędzie się dziś publiczna dyskusja nad kształtem urbanistycznym centrum Szczecina. Podstawą do dyskusji będzie projekt koncepcyjny opracowany przez architekta Andrzeja Skopińskiego. Celem dyskusji jest m.in. przedstawienie mieszkańcom Szczecina własnej koncepcji i także propozycji rozwiązań funkcjonalnych poszczególnych obiektów oraz całego otoczenia. Jesteśmy przekonani, że temat żywo zainteresuje mieszkańców, którzy z niecierpliwością czekają na realizację wielu śmiałych propozycji architektonicznych.

Przejdziemy, że spotkanie odbędzie się dziś w klubie „13 Muz” o godz. 18. Wstęp wolny. (z)

UTRUDNIENIE...

PRALNIA chemiczna przy ul. Kuśnierskiej — pisze do nas pani Anna S. (nazwisko i adres znane redakcji) — stanowiła do niedawna prawdziwy wzór dobrze zorganizowanego zakładu tego rodzaju. Tymczasem w ostatnim zlikwidowano tu punki odbioru upranych rzeczy, po które stoi się tym razem w tasemkowej kolejce, wraz z oddalającymi rzeczy do prania. Usprawnienie

do stanu używalności, i ci trudności, by polecenie to wykonać, warto jeszcze zobowiązać właścicieli wodotrysków do... naciśnięcia guzika uruchamiającego w nich odpowiednie urządzenie.

Doprowadzenie istniejących fontann do sprawności — to jedno, jak oświadczone nam w dyrekcji MPWiK, czeka nas jeszcze przebudowa niektórych fontann w celu uzyskania tzw. zamkniętego obiegu wody (część z nich działa już na tej zasadzie) oraz ewentualna budowa nowych tego typu obiektów. (taw)

DNI OŚWIATY



KSIĄŻKI I PRASY

SOBOTNI program Dni Oświaty, Książki i Prasy w naszym mieście przedstawia się jak następuje:

O godz. 10 w filii biblioteki przy ul. Pomorskiej 150 — prelekcja dla młodzieży, z Grabowskiego o roli książki w wystawianiu młodzieży.

O g. 16 w filii bibliotecznej dla dzieci przy ul. Szosa Polska 2 — „Kapitan Korda” — film fabularny. O g. 18 w Sali Anny Jagiellońskiej w Zanku — koncert akordeonowy w wykonaniu uczniów Ogólna Muzykalnego.

Ponadto w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej zorganizowane zostaną prelekcja dla bibliotekarzy szkół podstawowych oraz pracowników tejsze biblioteki. Temat: „Biblioteka pod Cedynią”.

DNI KULTURY STUDENCKIEJ

OSTATNI dzień cyklu kulturalnych imprez zorganizowanych przez akademickie środowisko Politechniki Szczecińskiej przewiduje:

O g. 15.15 — otwarcie wystawy fotograficznej grupy „Foto-Biasty” na dziedzińcu osiedla.

O g. 16 — „PERSKI JARMARK” — także na osiedlu. W programie — turniej gry w klasy w mini-sportowiska Saloń Zdrużonych, klub „Magnesik” w grach i zabawach.

O g. 20 — maraton filmowy Bołkowi i Łokwici w klubie „Eldorado” w.

O g. 21 Majm session z happy endem w klubie „Pinokio”.